

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.;

na miesiac 60 hr. Asobny numar kaštuje 15 hr.

28.XI.25 pa zahadu Kamisara Ūradu na m. Wilniu, Nr. 10 „Bieł. Krynicy“ z dn. 29.XI.25 h. za feljeton „Carkwa“ — skanfiskawany.

„NOWY“ ŪRAD.

Zwyčajna tak i bywaje, što pašla ūradu staroha prychozić nowy. Adnak ciapieraśniaha polskaha ūradu, što pryjšoŭ pašla ūradu p. W. Grabskaha, nazwać nowym nijak niamožna. Bo kali i nowy jon što da nikatorych ministraŭ, to całkom stary što da swajaho palityčnaha i haspadarča-finansawaha kirunku.

Na čale ciapieraśniaha ūradu staić min. spr. zahr. Skšyński. Urad jaho adnosna da nas možna nazwać uradam polonizacyi i asadnictwa, a ŭ adnosinach da ahulna-polskaj palityki — uradam dalejšaha spadku złotaha, dalejšaj haspadarčaj ruiny, — uradam — ureście — sezonowym, niedaŭhawiečnym.

Urad Skšynskaha adnosna da nas sapraŭdy musić być uradam polonizacyi, bo ministram ašwiety astaŭsia ŭ im dobra nam wiedamy p. St. Grabski, dziakujućy jakomu, nia hledziaćy na „ustawy językowe“ i Konstytucyju zamiest szkoły rodnaj biełaruskaj, ludnaści našaj dajecca szkoła polskaja. P. St. Grabski, hea — toj ministar, jaki nawet u prywatnych szkołach narodnych mienšašciaŭ, aprača mnohich pradmietaŭ polonistyki, zahadaŭ wykładać pa polsku ahulnuju historyju i hieohrafiju, zwodziaćy takim čynam matčynuju mowu wučniaŭ na ništo.

Musić być hety urad polonizacyjny i dzieła taho, što ministram Unutr. Spr. astaŭsia ŭ im p. Račkiewič, za časaŭ jakoha samawola špikoŭ i palicyi pa wioskach ušciaż uzrastaje. Naša redakcyja maje mnoha wiestak z biełaruskaj wioski, što syščyki i palicyja samawolna kanfiskujuć biełaruskija nazety („Bieł. Krynicu“), a tak-ža i niebiełaruskija, ale ludowaha kirunku, dakazwajućy, što na

wioscy takich hazet čytać nia možna. Za časaŭ p. Račkiewiča dajšto da taho, što p. Kamisar uradu na m. Wilniu kanfiskuje sojmawuju interpelacyju, jakoj pa zakonu należyć „nietykalnaść“, a što adnak niadaŭna zdaryłasia z „Bieł. Krynicaj“ Nr. 8.

Urad p. Skšynskaha jość tak-ža ūradam asadnictwa, bo ministram ziemirolbstwa, a tak-ža pakul-što (byccam časowa) i reform rolnych u hetym uradzie naznačany witasoŭcy. A ūsim nam dobra wiedama, što hałoŭnaj metaj palityki Witasu i jaho pryjacielaŭ žjaŭlajecca polskaje asadnictwa na biełaruska-litoŭska-ukrainskich ziemiach. Dy j sam fakt, što jak-raz witasoŭcy stali na čale ūspomnienych ministerstwaŭ, a nia inšych, sam za siabie dawoli haworyć.

Urad Skšynskaha budzie tak-ža ūradam dalejšaj finansawa-haspadarčaj ruiny Polšcy, bo ŭ hetym uradzie ministram finansuŭ naznačany p. Ździechoŭski, jaki choć i jość u nikatorym sensie znaŭcam spraŭ haspadarča-finansawych, to ūsio-ż jon swajho znaŭnia ŭ hetaj sprawie na praktycy. nie pakazaŭ nihdzie i, jak wiedama, jon jość u mnohich punktach finansawa-haspadarčaj palityki zhodny z p. W. Grabskim. Adhetul jasna, što p. Ździechoŭski nie pakiruje ani finansuŭ, ani haspadarki samadzielna i karysna: jon budzie dalej iści pa darozie finansawa-haspadarčaj Grabskaha. A kudy wiadzie hetaja daroha, ūžo, zdajecca, usie wiedajuć dobra.

Nie adrećy budzie tak-ža ūspomnić jašče sioje-toje ab asabistym składcie ūradu Skšynskaha. Asabisty skład uradu Skšynskaha duža prypaminaje z bajki Kryłowa: lebiedzia, raka i ščupaka, što ūprahlisia ŭ adzin woz i kali chacieli ciahnuć jaho, to ničoha nia wychodziła, bo koždy ciahnuŭ jaho ŭ swoj bok.

I sapraŭdy. urad Skšynskaha składajecca z socyjalistaŭ (Moračeŭski i Ziemiencki), z ende-kaŭ (St. Grabski i Zdziechoŭski), z enpe-eraŭ (Chondzynski), z piastaŭ (Kiernik, Osiecki) i t. d. A ūsie hrupy, z jakich hetyja ministry wychodziać, u Sojmie miż saboj dzia-rucca niabywała i trudna dapuścić, kab ad-nosiny miż imi raptouna źmianilisia i pačali doŭha družna żyć miż saboj socyjalisty z ende-kami, piastoŭcy z socyjalistymi, enperoŭcy z endekami i t. d. Heta niemahčyma. Niemah-čyma choćby i dziela taho, što kali-b ministry miż saboj patrapili padružyc, dyk papsujuć im hetu družbu tyja šyrokiya stai hramadzian-stwa, ad jakich jany atrymali mandat, jak pašły.

Pakul-što tolki heta i možna skazać ab uradzie Skšynskaha.

M. Krušyna.



*O, kraj moj rodny! Kudy ja nia hlanu,
Hdzie los moj dziŭny mianie nie zakinie,
Szto-kolecz dumkaj swajej nie zakranu:
Sa mnoj ty ūsiudy, u koźnaj hadzinie.*

(K. Swajak.)

PRAMOWA

pašla F. Jaremiča ū Sojmie 26.XI.25 padčas ekspozje Premjera Skšynskaha.

Wysoki Sojmie!

Čuli my ad kalehi p. Bryla zakidy pad adrasam p. Prezydenta, jaki padčas farmawańnia kabinetu nie zaprasiaŭ nacyjanalnych mienšaŭciaŭ. Zajaŭlaju, što p. Prezydent Rečypasp. Polskaj, budući ū Wilni, skazaŭ, što Polšča — dla palakoŭ. Jon byŭ ū zhadzie z sa-boj, nie zaprašajućy nas. Pretensii my da jaho nia majem.

Panowie! Čuli my ūčora expoze p. Premjera, čuli zapeŭnieńnie źmieny radykalnaje ū adnosinach haspadarčych. My musim pryznacca, što ciapierašni koalicyjny ūrad, jość koalicyjaj wialikaha promysłu i handlu, pry dapamozie pradstaŭnikoŭ ad rabočych, prociŭ sialanstwa, abo ūrad miestaŭ, prociŭ wioski. Kali pany dumajecie jašče što-niebudź wycisnuć ad sielanina, dyk krepka mylajecieŭsia ū hetym. Sielanin, dawiedzienny ūradam p. Grabskaha da žabracstwa ab-solutnaha.

P. Premier abiacaŭ mnoha pieramienau ū haspa-darčych adnosinach, ale sprawy nacyjanalnych mien-šaŭciaŭ nia ūspomniŭ, jak-by jaje i nia było ū Polšczy. Dziela hetaha prypaminaju p. Premjeru, što ū Polšczy, aproč żydoŭ, jość jašče nacyjanalnyja mienšaŭci, chacia hetyja mienšaŭci i nia majuć kapitałaŭ, adnak sastaŭlajuć treciuju časć nasialeńnia ū Polšczy, sastaŭ-lajuć šcylnuju masu sialanstwa i zajmajuć wialikija abšary.

Toje, što p. Premier zabyŭsia ūspomnić pra

Baba i Huś.

Mieła baba biełu huś...
Zachaciełaŭ jej čamuś
Mnoha puchu mieć z husi,
Kab pradać było i na't
Na paduški i piarnat.
Wot dawaj husiu skubsci.
Ūsio skubaje — prypiawaje:
— „Dobra husačka maja,
Ty nia hniewajsia, što ja
Usio skubu ciabie żywuju —
Ja-ż zato ciabie haduju.
Wot jak z puchu zbahacieju,
Tady huski pažaleju.“
Letam huś siak-tak żyła,
Adnak jak zima pryjšła,
To biaz puchu huska bieła
Z zimna saŭsim akaleła.
— „Ach, z čaho ja budu żyć!
Treba żydu jści służyć!
Licha ūžiało ūsio bahaćcie“,
Płača baba biedna ū chacie,
Płača naŭzryd, dyk aź mleje —
Nadta husački žaleje.
Nu, wiadoma, što naš brat
Zadnim rozumam bahat.

J. Bylina.

sprawy nacyjanalnych mienšaŭciaŭ, daje nam podsta-wu sumlawacca, što da zdolnaŭciaŭ p. Premjera ū sprawie haspadarčaj i ūnutranaje palityki. Prysutnaść u ūradzie p. Stanisława Grabskaha i p. min. Račkiewi-ča pakazwaje, što adnosiny ūradu da nas biełaru-saŭ buduć tyja samyja, bo trudna pawieryc, kab, u praciahu adnaho tydnia, hetyja p. Ministry mahli pierarabicca.

Panowie! Sprawa naprawy adnosin haspadarskich ciesna wiaźycca sa sprawaj nacyjanalnych mienšaŭciaŭ u Polšczy. Ja tut, z hetaje wysokaje trybuny, chaču śćwierdzić, što nacyjanalnyja mienšaŭci ū Polšczy, žjaŭlajucca matarjałam dla eksperymenataŭ tych, abo inšych ministraŭ i jość — jak kažuć pa rasiejsku — „wnie zakona“.

Kali ja ūspomniŭ pra eksperymenty, dyk chaču pakazać na eksperyment p. St. Grabskaha, jak Min. Aświety. P. Ministar Aświety chacieŭ zrabieć ekspery-ment utrakwizmu (dwujazyčyja). Sam jon byŭ twar-com jazykowych ustawaŭ i ūstawy školnaje, jakija z tekim pašpiecham byli pryniatyja praz Sojm u lipni 1924 h., ale pahledzim-ža, jak jon ich prawioŭ u żyć-cio. Pawodle ūstawy treba, kab tyja bački, ja-kija choćby wučyc dziaciej u rodnaj mowie, u dannym wypadku, u biełaruskaj, ukraińskaj ci li-toŭskaj, składali deklaracyi. Pierarachawaŭsia tut pan Ministr, bo jon dumaŭ, što steraryzuje tych bačkoŭ, abo nie daduć sabie rady ū tak karotki čas, bo ūsia-ho za adzin miesiac, złażyć deklaracyi. Adnak-ža bie-larusy, nia hledziaćy na heta, złażyli 412 kompletaŭ deklaracyj, abo na 412 skoŭ.

I pany dumajecie, što p. Min. adčyniŭ choć ad-nu biełaruskaju szkołu? P. Ministr zakryŭ tyja prywat-

Biadowaje pałażeńnie polskich finansau i biudżet na 1926 hod.

I.

Polšča ũ swaim finansawym žyćci pierażywaje trudnuju paru. Złot chistajecca i padaje, banki bankrutujuć, fabryki začyniajucca, biezraboćcie šyrycca, darahoŭla raście, słowam — kudy nia kiń — usiudy klin.

Jakija mohuć być pryčyny hetaha biadowaha pałażeńnia polskich finansau i ekanamičnych spraŭ?

Pryčyn mnoha, dyk usich wyličać nia budziem, a zatrymajemsia tolki na hłaŭnych.

Najhłaŭniejšaj pryčynaj jość toje, što Polšč prywaziła tawaraŭ bolejš z zahranicy čym wywaziła. Hety ũwoz dawioŭ da taho, što polskija złotyja ũciakali zahranicu, bo treba-ž było za prywiezieny tawar płaćić hrošy. I čym bolejš prywazili zahraničnych tawaraŭ, tym bolejš treba było wysyłać złotych zahranicu. Jašče było paŭbiady, pakul nia treba było kuplać za hranicaj chleba, ale pryjšoŭ nieŭradžaj, pryjšła hałodnaja sioletnaja wiasna, ludzi pačali płaćić wializarnyja hrošy za pud żyta (da 8 złotych!), a zboža ũ krai nia było — dyk treba było jaho prywozić z zahranicy — woś iznoŭ złotyja pajšli zahranicu.

Ale złotych nia nadta ũžo pryjmali za hranicaj, chacieli dalaraŭ ci inšych „čwiordych“ walutaŭ, dyk kupcy pašli ũ Polski Bank mianiać złotyja na dalary.

Bank spačatku mianiaŭ, ale skora akazałasja niastača zahraničnych walut u Dziaržaŭnym Banku, tady bank pierastaŭ mianiać. Ale za tawary treba było płaćić hrošy — dyk kupcy pačali skuplać dalary pa „čornych“ birżach — zatym dalary adrazu padskočyli, a złotyja pačali padać. Woś tut i budzie pieršaja pryčyna finansawaje słabaści Polšcy: bolšy ũwoz čym wywaz.

Druhoju pryčynaj budzie ekanamičnaja wajna z Niamieččynaj. Jak wiedama, Polšča z Niembami była padpisaŭšy handlowy dahawor, pawodle katoraha Niemcy pawinny byli kuplać ad Polšcy kamienny wuhall. Jak-raz na pačatku leta dahawor hety wyjšaŭ z siły, dyk Niamieččyna adkazałasja brać polskaje wuhallo. Tady Polšča chaciela prymusić Niemcaŭ, kab kuplali ad jaje wuhall i stała nia puskać da siabie niamieckich tawaraŭ. U adkaz na hata Niemcy začynili swaju hranicu na polskija tawary — i takim paradkam pačalašja nastajaščaja ekanamičnaja wajna pamiž Polščaj i Niamieččynaj. Polšča, kab zastrašyć Niamieččynu, pačala nawat wysyłać niamcaŭ za hranicu — ale i heta nie pamahło — Niamieččyna była stojkaj i na ũstupki nie pajšla.

Usia biada dla Polšcy ũ hetaj „wajnie“ była ũ tym, što polski wywaz u Niamieččynu byŭ nadta wialiki — jon dachodziŭ da 70 proc. usiaho polskaha wywazu, tady kali Niemcy wywozili ũ Polšču tolki 10 proc. swaich tawaraŭ. Značyć, Polšcy treba było

nyja školy, jakija byli, a z tych 412 nie adčyniŭ ni wodnaj. P. Min. pierapućaŭsia i, pry pomačy p. Min. Račkiewiča, ludziej, šwiadomych swaich narodnych prawou, jakija wymahali ad woŭtaŭ šćwierdžańnia padpisaŭ, abo — ad inspektaraŭ školnych pryniaćcia deklaracyj, zaličyli ũsich kamunistami i pasadzili ũ wastroh, paddaŭšy ich katušam siarednia-wiakowaje inkwizycyi.

Druhoj kwietačkaj p. Min. Ašwiety jość toje, što jon ũ hetaj ustawie, pawodle swajho tumačeńnia art. 7, uwidzieŭ, što možna jašče štoś zrabić z nacyjanalnymi mienšaściami. Heta woś.

Dasiul nacyjanalnaja mienšaści nadludzkimi wysiŭkami ũtrymliwali swaim koštam siarednija školy. Na hetyja školy p. Min. Ašwiety nałażyŭ swaju zabaronu. Prykazaŭ, kab u hetych prywatnych siarednich školach ahulnuju historyju i hioehrafiju wučyli pa polsku. Nawat carski ũrad daŭniej hetaha rabić nia ważyŭsia, bo pa rasiejsku wučyli ũ prywatnych siarednich školach tolki hioehrafiju i historyju Rasiei, a nie ahulnuju.

Jašče adzin z p. ministraŭ p. Račkiewič, jaki nie zwažaje na toje što ũ sojmie haworycca, maje swaju systemu ũradawańnia na „kresach“. Heta adzin z tych wajawodaŭ polskich, jaki dasiulešnim swaim ũradawańniem u „Indyjach Bielaruskich“ patrapiaŭ być dobrym i dla prawicy i dla lewicy, ale na bielaruskaj skury.

Čaču prypomnić p. Račkiewiču pačatak jaho ũradawańnia jašče za časaŭ p. Asmałoŭskaha ũ 1919 h., kali marš. Piłsudski, budućy načalnikam dziarža-
wy, wydaŭ zahad utwareńnia bielaruskaha wojska i daručyŭ wykanańnie hetaha zahadu ciapierašnjamu

p. Min. Račkiewiču, jaki byŭ načalnikam Mienskaha Wokruhu.

Pan Min. Račkiewič skazaŭ, što „tak Panie Komendancie, wszystko będzie wykonane“, ale swaim paduładnym wydaŭ „Okólnik poufny“, kab za ũsiałakuju canu, ni wodnaha žaŭniera nia dać u bielaruskaje wojska. Z adnaho boku byŭ dobrym piłsudčykam, a z druhoho byŭ tak-sama dobrym endekam. Heta znača: mieŭ systemu ũradawańnia — šah na pierad, dwa nazad.

P. min. Račkiewič praz uwieś čas, da siańniaš-niaha dnia, maje jašče systemu dušyć i zahaniać u padpolle nacyjanalnaje žyćcio ũsiałakaha rodu. Budzie heta žyćcio kooperatyŭnaje, školnaje, ũsio roŭna abzywaiecca kamunizmam. Ja šćwiardžaju, što nia ũsie na Bielarusi jość kamunistami, što na Bielarusi raście šwiadomaść nacyjanalnaja, jakaja dla p. min. Račkiewiča jość nia čym inšym, jak kamunizmam, bo jamu najlahčej usprawiadliwicca prad Sojmam i Eŭropaj.

Pan min. Račkiewič jašče wialiki laŭkač ũstraiwać „šopki“ bielaruskija i šopak hetych było mnoha, pačaušy z hienierała Bułak-Bałačowiča i končyŭšy aź na panu Paŭlukiewiču.

Tak, ci inakš, p. min. Račkiewič byŭ twarcom hetych šopak. Sens z ich taki, što p. min. znachodzie 3 ci 4 „lojalnych bielorusinów“ płaćić im pa 1000 zł. u miesiac, a jany ad času da času składajuć memoryały, a kali chto pryjedzie z zahranicy: ci to parlamentarysty francuskija, ci inšyja jakija hości, dyk možna pakazać na ũsiałaki wypadak „lojalnych bielorusinów“ (p. ks. Ilko ũ:

šukać nowych rynkaŭ aŭ na 70 proc. swajho tawaru! Tym-časam takich rynkaŭ tak skora znajŭci nia možna, asabliwa blizka. A daloka wywozić swaje tawary nie aplatycica, bo pierawoz nadta darahi, woś i spiorłasiasia ŭsio ŭ Polšcy, nia majućy nidzie chodu.

A treba jašče wiedać, što nia možna wiaźci ŭ inšaje hasudarstwa tawaru, kudy chto zdumaje. Na heta jość handlowyja dahawory. Biez handlowaha dahaworu Polšča, naprykład, nia puścić tawaru z Italii, abo z Čechasławacžyny, tak-sama i druhija haspadarstwy. Woś-ža Polšča parabiła takija handlowyja dahawory, dy nadta-ż dla siabie niekarysnyja, adzin tolki byŭ dla jaje karysny — heta handlowy dahawor z Niamiečžynaj, ale, jak my ŭžo kazali, jon straciŭ siłu. Tady niamieckija kupcy i banki ŭwieś zapas swaich złotaŭ puścili na rynek, kab ich abmianiać na dalary, aho na druhuju walutu, ale kupcoŭ na złotyja nia było — dyk i pawaliŭsia polski złoty jašče bolš.

Polšča dobra wiedaje, što Niamiečžyna — heta wialiki i waŭny rynek dla polskich tawaraŭ, asabliwa dla zboŭa i skaciny, a waŭny tamu, što wialiki dy jašče bliski. Dziela hetaha i starajecca ciapier nawiazać z Niamiečžynaj znosiny, ale sprawa pakul-što idzieć tuha.

A tym-časam u nas u krai zboŭa i skacina pajšła za nisto, byŭła pa kirmašocho stolki, što prajŭci nia možna, nichto jaho nie kuplaje, a čamu? Pryčyna

adna — niama wywazu za hranicu. Tym-časam padatak z sielanina biaruć, sielanin wiadzie na kirmaš karouku druhi i terci raz i ŭreście pradaje za ništo, bo patrebny hrošy. Tak-sama z usim usialakim. Woś i budzie pryčyna taho ciaŭkoha pałaŭeńnia našaha sielanina, dziakujućy nierazumnaj palitycy polskich prawiacych kruhoŭ!

Polšča ciapier čuŭnych tawaraŭ praz hranicu nia puskaje, bo baicca, kab jaje ŭsie złoty nie ŭciakli za hranicu, iznoŭ-ža druhija haspadarstwy tak-sama nie puskajuć polskich tawaraŭ — wot i wychodzić tak, što Polšča chaciela-b tolki pradawać, a nie kupłać.

Tym-časam takoha hasudarstwa, katoraja-b pazwoliła-b uwozić da siabie čuŭnyja tawary — i na świecie niamaš — tak-što Polšča apynułasiasia ŭ dawoli prykrym pałaŭeńni. Naprykład, Italija zhadŭajecca pryjmać polski wuhal, ale wymahaje, kab Polšč pryjmała Italjanskija pamarančy i cytryny. A jak Polšč nia puścić italjanskich pamarančaŭ, ci cytrynaŭ, to i Italija nia puścić da siabie polskaha wuhla i inšych tawaraŭ...

Tut warta adznaćyć jašče adnu reć — heta handlowuju biazdarnaść polskich prawiacych kruhoŭ, katoryja kuplajuć za hranicaj takija tawary, katorych u krai aŭ zamnoha. Naprykład, Polšča kuplaje zboŭa i koni dla wojska nie ŭ krai, a tak-sama za hranicaj. Zboŭa kuplali za hranicaj u kancy leta pa 32 zł. za 100 kilo (6 pudoŭ), tady kali ŭ krai ŭžo možna było

Musić-ža mieć kahoniebudŭ na pakaz). Tak, ale ja pytaju p. Min. Račkiewiča, jak p. Min., majućy pry boku 4 „lojalnych“ biełarusau, swaim uradawańniem dawioŭ da taho, što ŭ koŭnym pawiecie treba aryštowawać pa 200-300 asob ŭswiedamych biełarusau?

Heta nia słowy — heta praŭdziwyja fakty! U Nawahradzkim wajaw. aryštawana i ŭkiniena ŭ wiaźnicu 1380 asob, z jakich bolš jak 100 siadzić i pa siahońnia. U pawiecie Pruŭanskim, Kosaŭskim, Bielaŭstockim, Bielskim, Haradzienskim i ŭ-wa ŭsiej Wilenščynie aryštawana niadaŭna ad 200-300 asob u koŭnym. Wot wyniki uradawańnia p. Ministra!

Panowie! Kali p. min. Račkiewič, budućy waja-wodam, pry pomaćy čatyroch „lojalnych“ biełarusau, dajšoŭ da taho, što „nie lojalnych“ aryštowawajecca tysiaćami, to ciapier jon maje šyrejšy kruh dziejnaści. Ja bajusia, što jon paćnie, jak Min. Unutr. Spraŭ takija eksperymenty i z druhimi nacyjanalnymi mienšaściami (Hoła s: Nia bojciesia, ŭžo robić) i nia wiedaju, ci p. min. budzie mieć stolki wiaźnic u Polšcy, kab mahćy pasadzić usich tych „nie lojalnych“ polskich hramadzian.

Mušu z hetaje Wysokaje Trybuny skazać, što p. min. Račkiewič pierajšoŭ usich swaich papiarednikaŭ. Pry ŭadnym z byŭšych min. unutr. spraŭ nia było stolki terroru, stolki areštaŭ, nia było takoha ŭnistajeńnia biełaruskaje presy, jak za časaŭ uradawańnia p. min. Račkiewiča. Bo daŭniejšyja supracotniki p. min. u nas razbeščilisia akančalna, wiedajućy, što ich kaleha ministram, dyk im možna rabić usio bieznaakazna. Jašče nikoli taho nia było, kab Kam. Uradu na m. Wilniu moh adwaŭycca skanfiskawać pa-solskuju interpelacyju, adnak za časaŭ uradawańnia

min. Račkiewiča jon heta zrabiŭ. Ja ŭwaŭaju, što, kali ŭ uradzie zastaŭsia p. min. Račkiewič, a tak-ža i p. St. Grabski, jak Min. Aświety, to heta azaŭaje, što palityka, jakaja praktykawalasiasia da siul, budzie wiaščisiasia i nadaliej.

My wyskazawajem swaje ŭadaŭni, moŭa nawat nie da hetaha ŭradu, bo ŭrad naahuł nia choća čuć taho, što my haworym, ale pamima taho my haworym.

My ŭadajem, kab školnictwa biełaruskaje aplačywalasiasia z dziarŭaŭnaha skarbu, na raŭni z polskim. My kaŭam: proć z utrakwizmam i eksperymentami p. St. Grabskaha! ŭadajem swajho ŭłasnaa školnictwa. U hetym my salidarny sa ŭsimi inšymi nacyjanalnymi mienšaściami i školnictwa hetaje nie siaŭnia, dyk zaŭtra adwajujem.

My praciwimsia asadnictwu i staim za toje, kab byŭła prawiedziena ziarnielnaja reforma. Ale nia taja, što uchwalena ŭ Sojmie, a praŭdziwaja — reforma, biaz wykupu i ŭsia ziarnia pawinna być razdadŭiena miascawym ŭŭcharom; tym, jakija da jaje majuć prawa.

ŭadajem zmienšaŭnia padatkaŭ, naŭoŭanych praz W. Grabskaha, jakija, časam, pierawyšajuć wartaść majamaści taho ci inšaha haspadara. ŭadajem, kab sprawa adbudowy choć krychu pasunułasiasia ŭpierad. Bo, pamima taho, što letaš byŭ uchwaleny 25 miljonny biudŭet na adbudowu, sialalanstwa našaje, badaŭ ničoŭa nie atrymała. ŭadajem pomaćy pazyčkowaje na zahaspadarawańnie.

A ciapier, panowie, pierajdu jašče da adnej, moŭ najwaŭniejšaje rećy. My ŭadajem ad Wysokaje Paŭaty,

dastać nowaha żyta pa 17 zł. Tak-sama z końmi. U nas ciapier dobryja koni pa 200-300 zł, a wojska kuplaje za hranicaj pa 1000 i bolejš złotych i prywozić ich z Wenhryi, abo z Irlandyi*). Čamu hetak ro-bicca, zhadać lohka, ale ciażka skazać. Wajskowyja kažuć, što ũ krai byccam niama dobrych koniaj, a lu-dzi ũważajuć, što prywiezienyja koni časam nia lepšy-ja za krajowyja!

Treciaj pryčynaj biadowaha pałażeńnia polskich finansau budzie nadta wialiki raschod. Pierad usim nadta mnoha wydajecca na wojska, zbroju i amunicyju. Potym treba prakarmić ceľuju tuču roznych čynoŭni-kaŭ, katoryja časta ničoħa nia robiaćy, biaruć narod-nyja hrošy. Zališnie mnoha palicyi, katoraja sama nia wiedaje, za što začapicca i čym pakazać swaju pra-cu. Tak-sama hibieli roznych „samażandowych“ urad-nikaŭ, katoryja pa hminach, sojmikach i druhich usta-nowach prajadajuć sialanski hroš. Woš dzie budzie toje narodnaje niaščaście i razam niaščaście ũsiaħo haspadarstwa, ũsiej dziarżawy.

Majućy pierad saboju takaje ciażkoje pałażeńnie ũsiaħo kraju, polski ũrad ułażyŭ biudżet na 1926 ħod i pieradaŭ jaho ũ Sojm na začwierdžańnie.

Ale ab hetym za tydzień.

Z-ar.

*) Sioleta try tysiaćy kanej prywiazli z hetych krajou na sumu 3 miljony złotych! (Hl. „Poradnik Gospodarstw Wiejskich“ Nr. 43. 1925 h.).

nia hledziaćy na toje, što nas mała, ale my reprezen-tujam 2 mil. nasialeńnia, kab pierastali ad siaħoń-niašniaħa dnia rastreliwać našych ludziej, kab byli zniesienyja palawyja sudy. Sudy, jakija na Biełarusi nia jość sudami, ale, faktyčna, asabistaju pomstaj so-cyjalnaj. Bo ũ hetych sudoch sudziać abšarniki, jakija rastreliwajuć sialan za toje, što jany damahajucca ziamli. Tam heta — rasprawa socyjalnaja, a nie su-dowaja.

Žadajem sudoŭ prysiażnych, skasawańnia kary śmierci i amnestyi dla palityčnych. Uważajem, što pakul u Polšcy nia budzie zmienienny pahlad z 1920 h., jaki zwodzicca da taho, kab usio, što jość biełaruskaje, što jość światašćiu dla koźnaha narodu, zda-wić i znišćyć, što i robić p. min. Račkiewič, datul u joj nia budzie spakoju, i nie naprawicia ħas-padarskaha žyćcia.

Panowie! Kali my siaħońnia hetaha žadajem, to nia chočam pahražać, ale pryjdzie čas, što woźmiem.

Učora my čuli z hetaje trybuny, jak polskija pasły kazali, što stanuć razam z nami da hetaha zma-ħańnia. Heta ũžo nie biełarusy, ale palaki kazali.

Zapeŭniaju, što pakul u ũradzie budzie p. Rač-kiewič i p. St. Grabski, datul u dziarżawie Polskaj budzie panawać biaspraŭje. A kali budzie panawać biaspraŭje, kali panowie nie zdabudzieciesia na toje, kab wypalić aħniom usie wialikija i maľyja prastupki ũradoŭcaŭ, zladziejstwy na koźnym šahu, heta-je katawańnie palityčnych wiaźniaŭ, — to paradku nia budzie. Uważajem, što ũ hetym ũradzie na našaj sku-ry choča pahadziccca, jak prawica, tak i lewica (PPS), ale dumajem, što heta nia ũdasca. Da hetaha ũradu dawieryja nia majem.

DA NAS PIŠUĆ.

TAK-ŽA „PASTYRY“.

W. Kazioŭščyna, Słonimskaha paw. U apošnija časy ũ nas nikatorymi kšandzami-palakami i mnohi-mi papami (wiedama, „istinna ruskimi“), wyčwara-jucca hetkija rećy, što, kab ab ich chto-niebudź napi-saŭ u Anhlui, ci Amerycy, to nitchto tam nia daŭ-by wiery, a ũ nas koźny na heta hladzić, dy ničoħa pa-radzić nia moža.

Zrabilisia jany zwyčajnymi ũradnikami. Razam z panami i kupcami rady karystać z mazalistaje pra-cy biełaruskaha sialanstwa.

Za pošluhi duchoŭnyja, jak wianiec, patrapić ta-ki ajciec „wydušyć“ 50-70 zł. a paćni prasić, kab ski-nuŭ, dyk prahonie.

Za napisañnie metryki biare 40 zł. i dzień arać musiš jamu. Kali pryjedzie sialanin paprasić papa pachawać niabožyčka, dyk jon pierš ahledzić, ci dobry koń dy kalosy. Kali błaħija, to nia jedzie, (bo maľy zarabotak) i musiš chawać biez papa.

Padaju hetyja fakty tamu, što jany mieli miesca ũ nas. Ale heta nia ũsio, bywajuć jašče lepšyja rećy. Prywiazli, hetak, našaha papa, pachawać čaławieka, pačaŭ jon ũžo adpraŭlać malitwy, i dawiedaŭšysia, što jamu zaplaćiać tolki 2 pudy chleba, pierarwaŭ malitwy i pajechaŭ da chaty. Usiaħo nia špišaš! Woš abrazok našyah pastyraŭ.

Narakajuć, što na Kresach jość šmat kamunistaŭ, što ludzi pačali ũ Boha nia wieryć i zwaliwajuć heta ũsio na ahitacyju, ale-ž lepšych ahitatarau biazbožja, jak takaje duchawienstwa, nia znojdzieš nidzie.

Našto-ž lepš, kali ũ nas pop adpraŭlaje abiedniu ũ sali klabanii, dzie ũstrojena carkwa, a ũ susiednim pakoi matuška wyħrawaje na rajali ũsialikija štučki, tak što ludzi nia wiedajuć, kaho i słuħać.

Chmara.

WIASKOWYJA „CENZARY“.

Braslaŭ. U nas palicyja chodziaćy pa wioskach, napisala stolki pratakoľau (sabaćyja, wartaŭničyja, pa-radkawyja i h. d.), što i liku im niama. U apošnija časy palicyja hetym ũžo nie zdawalajecca. Nia luba im, što my ũsio-ž dyki biełarusy i čytajem biełaruskija hazety.

Pačala ciapier palicyja rekwirawać pa wioskach biełaruskija hazety. Musić dziela taho, kab nas apala-čyć i napaćć polskim ducham, bo adbirajućy biełarus-kuju hazetu, dajuć nastaŭleńnie:

— Zamiast tej brzydoty prenumerowaľbyś „Dzien-nik Wileński“.

Takuju „rekvizycyju“ zrabili palicyjanty ũ wio-scy Zaraćy ũ haspadara A. Kiezika dn. 9 listapada s. h.

Uwajšoŭšy ũ chatu i ũbaćyŭšy na stale „Bieł. Krynicu“, takoha hwaľtu narabili, što ũsie baby papa-łochalisia, a zabraŭšy hazety zajawili, što buduć pry-jażdžać každy dzień i rabić rewiziju za toje, što čyta-je „Bieł. Krynicu“ zamiast „Dzien. Wileńskiego“. I z tej pary ũžo A. Kiezik nie atrymoŭwaje hazety, musi palicyja zabiraje na pošcie.

Nikatoryja trušliwiejšyja ludzi pačali adkazwacca ad hazety, kab nie naraziccca i nie ũhniawić palicyju, ale jość i takija, što na heta nie hladziać i ćwiorda stajać za swajo rodnaje sloŭa, adkazwajućy palicjantu, što „Bieł. Krynica“ — hazeta leħalnaja i što jon nia maje prawa zabirać, kali jaje prysyľajuć poštaj.

Za hetyja palicejskija štučki ja ad imia ūsich padpišcykaŭ „Bieł. Krynicy“ prašu redakcyju zwiarnucca da Bieł. Pasolskaha Klubu ab abaronie.

Niejki.

Pryp. Redakcyi. U koźnym padobnym wypadku, abdirańnia hazety prosim, zapisaŭšy familiju, abo numar palicyjanta, prysłać u redakcyju, ci ū Biełarucki Pasolski Klub, jaki zmoža pawučyć tych palicyjantaŭ, jak treba šanawać prawa. **R e d a k c y j a .**



Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Nowaja biełaruskaja hazeta. U Wilni pačala wychodzić nowaja biełaruskaja hazeta „Sialanskaja Niwa“ ruskimi literami. Adres hazety: Zawalnaja 7.

Sud nad red. Šyłam. 18.XI.25. Wilenski Akrużny Sud razhladaŭ sprawu hram. Šyły, red. bieł. hazet: „Zmahańnie“, „Syn Biełarusa“ i „Hołas Biełarusa“. Winawacili jaho pa 129 st. K. K. Sud zasudziŭ Šyłu na 1 hod ciazkaj turmy z pazbauleńniem prawoŭ biez zaličeńnia 7 mies., jakija jon prasiedziŭ da sudu.

Wybary Biełaruskaj Školnaj Rady. U niadzielu 16 listapada adbyŭsia ahułny schod siabroŭ Tawarystwa Biełaruskaj Školy. Pašla sprawazdačy Centralnaj Rady ab dziejalnaści za minuly hod i Nahladnaj ab rewizii, adbylisia wybary siabraŭ Nowaj Centralnaj Školnaj Rady i Nahladnaj na nastupny hod.

U Prezydium wybrany: staršynia — B. Taraškiewicz, wice-staršyni: S. Rak-Michajłoŭski i M. Zamoryn, sekretary: J. Šnarkiewicz i M. Marcinčyk, skarbnik: R. Astroŭski i zastupnik jaho I. Sawicki.

Biełaruščańnie Wilenskaj Prawasł. Seminarij. Biskup Antoni, rektar Wil. Praw. Seminarij, jezdziŭ u Wařawu, kab damahacca ad duchoŭnaj i ūradawaj uładaŭ pierachodu nawučańnia ū Seminarij na biełaruskiju mowu.

10-ja ūhodki biełaruskaj školy ū Nawahradku adbylisia 15.XI. s. h. Na ŭwiatkawańni byŭ prysutny pasol Rahula, jaki ad imia Bieł. Pas. Klubu prywitaŭ sabraŭšychsia na ŭwiatkawańnie haściej.

Mnoha byŭ biełaruskich deklamacyjaŭ, pieśniaŭ, a tak-ža byŭ adyhrana pjesa. Narodu sabrałasia mnoha.

Z žyćcia biełaruskich studentaŭ. 22.XI s. h. adbyŭsia ahułny hadawy schod Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu, dziela wybaraŭ nowaha ūradu i abmiarkawańnia pracy na nastupny hod.

Nowy ūrad Bieł. Stud. Sajuzu, pradstaŭlajecca hetak: Staršynia I. Hahalinski, wice-starš. J. Żuk, sekretar M. Šawiel, skarbnik I. Jermałowč, biblijatekar M. Kasataja i W. Ułasewičanka. U rewizyjnuju komisiju wybrany M. Marcinčyk, A. Zianiuk i St. Hrabinski.

Padčas abhawarwańnia pracy na nastupny hod, dałasia bačyć wialikuju zacikaŭlennasć, ščyraść i achwotu da pracy na biełaruskaj niwie.

Pašla schođu studenty z entuzjazmam prapiajali: „Ad wieku my spali...“, „Nie pahasnuć zorki ū niebie...“ i inšyja biełaruskija pieśni.

Treba adznačyć, što praća bieł. studentaŭ wia-dziecca ū wielmi ciazkich warunkach, bo nie pazwo-

lena im u ŭniwersyteckich muroch u biełaruskaj mowie ładzić schodki, referaty i inš.

A kab naładzić referat, abo razyhrać biełazuskuju pjesu ū prywatnym pamiešksni, treba mieć dazwoł ad Kamisara Ūradu m. Wilni, jaki dastać nialohka.

Pry Bieł. Stud. Sajuzie (Wilenskaja 12—6) zarhanizawana biblijateka, jakaja adčyniena ū sierady i suboty ad 4 da 6 h. wieč. U hetyja-ż dni i hadziny adbywajucca dziaźurstawy siabroŭ ūradu.



Z Polščy.

Nowy ūrad. Premier ministr Ūł. Grabski, bačka polskaha złotaha, daŭšej ad ūsich swaich papiarednikaŭ kirawaŭ ūradam. Ciapier, dawioŭšy ekanamičnaje žyćcio dziaźrawy da ruiny i dačakaŭšysia ūpadku złotaha da 7 zł. za 1 dalar, uciok z ministerstwa.

Pašla doŭhich sprobaŭ raznych asob i niaŭdačaŭ, Skšynskamu, nakaniec udałasia ūtwaryć nowy ūrad.

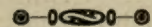
Biezraboćcie. Ūrad pasrednictwa pracy padličyŭ, što ū-wa ūsich wajawodstwach Polščy na dzień 31 kastryčnika, ahułny lik biezrobotnych dachadziŭ da 213.413 asob. Znača, ad 3 kastryčnika lik biezrobotnych uzros na 13.430 asob.

Złacynstwa asadnika. U niadzielu 15.XI. a hadz. 9 wiečaram, u w. Maksimaŭcy, kala Radaškawič, padčas zabawy, u jakoj prymali ūdział žaŭniery z Korp. Achr. Pahrana, tamašni wajskowy asadnik kinuŭ u hulajučych praz wakno bombu, jakaja i wybuchnuła.

Pašledki wybuchu byli strašennyja. Adrazu zhinuŭ žaŭnier z K. O. P. Michał Kawalec, parwany na častki. Ciazka ranienny jość 5 žaŭnieraŭ z K. O. P. i 6 žycharoŭ hetaje wioski.

Wypadak hety jašče raz pakazawaje, jak niebiaspiečny hułni razam z pahraničnikami, abo asadnikami. Chaj jon budzie pieraściarohaj dla našych sialan.

Nadużyćcie ū Dzišnienskim starastwie. Kiraŭnik rachunkowaści p. Zienkiewicz pryswoiŭ sabie z kasy niekalki tysiačaŭ zł.. Zienkiewiča zaaryštawali, a jaho sprawaj zaniaŭsia sudździa śledčy na Dzišnienski pawiet. Za časta niešta pačali wykrywać pakraży ū roźnych ūradach.



SA ŚWIETU.

Rewalucyja ū Ehipcie. Hazety danosiać, što ū Ehipcie iznoŭ duža niespakojna, a heta dziela toho, što Anhlija i dalej uciskaje miascowaje žycharstwa. Zdajecca, što ūžo ū chutkim časie kraj hety dajecca poŭnaj niezaleźnaści.

Anhlija. Anhelskija hazety danosiać, što ūrad anhelski ū chutkim časie maje ūnieści ū parlamant zakonaprajekt ab aŭtanomii Indyi. Každaja prawincyja indyjskaja maje atrymać aŭtanomiju ū sprawach administracyi. Prawincyjanalnyja Rady majuć karystacca takimi prawami, jak i Sojmy u Aŭstralii, ci Kanadzie. Kompetencyi Rady ūstawa-daŭčaj buduć pašyrany. Akančalnaja pastanowa nastupić pašla pierahaworaŭ z pradstaŭnikami indyjskich nacyjanalistaŭ, jakija ū chutkim časie majuć pryjechać u London.

iznoŭ dačakałasia nowaha ūradu. Niadaŭna **Francyja** ūrad Painleve padaŭsia ŭ adstaŭku. Jak bačym, dyk i ŭ Francyi ūrady niatrywałkija. Jakoha budzie kirunku nowy ūrad, pokul-što niawiedama.

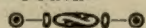
jak niadaŭna padaŭ da wiedama hazet zastupnik Čyčeryna, Litwinow, u Lihu Narodaŭ bia ūstupić, bo arhanizacyju hetu ūwazaje za ništo.

idzieć dalej. Francuzy, ubiŭšysia ŭ hety **Wajna** ŭ kraj, ahniom i miačom dušać biednuju **Syryi** miascowuju ludnaść, jakaja ūsiami siłami zmahajecca z niaprošanymi haściami. Francuskaje wojska ŭ Syryi robić wialikaje spustašenie. Jano niadaŭna zburyła duža staradaŭnaje syryjskaje miesta Damašk. Jak bačym słabaja kultura i ŭ francuzaŭ.

Pa ūsiej Litwie niadaŭna adbyŭsia zbor hrošy na sprawu wyzwaleńnia Wilni. Hazety pišuć, što sabrana dawoli mnoha hrošy. Hetaj sprawaj kiruje sajuz litoŭskich stralcou.

— Litwa dla małaziamielnych i biezziamielnych i dalej zabiraje dworskija ziemli. Astatnim časam u wadnym tolki Paniawieskim paw. naznačana da padziełu niešta bolš jak 30 dwarou.

Miž hetymi dziaŭżawami moža nastupić **Turcyja i wajna**. Sprawa ŭ tym, što Anhlija nia choča pakidać tureckaha kraju Mosul, dzie jość mnoha nafty. Sprawu hetu ŭžo chutka мае wyrašć Liha Narodaŭ. Kali pastanowa Lihi bddzie na niekaryść Turcyi, dyk Turcyja hatowa siłaj wyhnać anhielcaŭ z Mosulu.



Z Wilni.

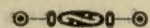
— **Zdareńnie ŭ redakcyi**. Dwa aficery wilenska-ha harnizonu, 19.XI s. h. zjawiŭšysia ŭ redakcyju „Dziennika Wil.“, pabili redaktara p. Obsta. Redaktar pawiedamiŭ ab hetym wajskowuju ūladu.

— **Zabarona wajskowym asobam i ūstanowam čytać „Dziennik Wil.“** 25.XI. s. h. hienerał Pažerski wydaŭ zabaronu wypiswać „Dzien. Wil.“ usim wajskowym. Taki zahad hienerał tumačyć tym, što prasiŭ Obsta aź try razy nie brachać na wajskowych u „Dzien. Wil.“, ale hetyja prošby ničoha nie pamahali, dyk zabaranieŭ wajskowym wypiswać hetu hazetu. My dumali, što Obst tolki na nas breša, aź akazwajecca. toje samaje robić i na inšych. Nia treba z hetaha dziwicca: takaja ŭžo ŭ jaho natura.

— **Pamiatnik Čurlonisu**. Litoŭskaje hramadzianstwa ŭ Wilenščynie dumaje pastawić u Wilni pamiatnik swajmu wialikamu mastaku Čurlonisu.

— **Spisak rečaŭ, jakich niamožna pradawać z licytacyi**. U apošni čas časta zdaralisia nieparazumieńni miž sekwestratarami i nieapłatnymi daŭžnikami dzieła taho, što nia było akuratna ūstanoŭlena, jekija rečy moźna pradawać z licytacyi za nieaplatu padatkaŭ. Kab hetaha bolš nia było, Skarbowaja Izba dała zahad, u jakim haworycca, jakich rečaŭ nielha pradawać za nieaplatu miascowych i dziaŭżaŭnych padatkaŭ. Nia moźna pradawać woš jakija rečy: 1) adziežu, łożki, kuchonnych i damowych rečaŭ, jakija nieabchodna patrebnaj dla daŭžnika, jahonaj siamji i prysłuhi, 2) charčou i apału, nieabchodnych dla daŭžnika na 14 dzion, 3) dapamohu, jakuju daŭžnik atrymaŭ ad dabračynnych ustanou ŭ natury, 4) rečaŭ, jakija patrebnaj dzieła słuźbowych abo prafesyjanalnych

abawiazkaŭ (dla dantystaŭ, daktaroŭ i inš.), 5) nielha pradawać rečy, jakimi ramiešniki i rabočyja zarablajuć na swajo žyćcio; u akušerak i felčaroŭ nielha pradawać instrumentaŭ, 6) nielha zabirać za niaŭplatu padatkaŭ hrašowyja padmohi, atrymanija ad dabračynnych ustanowaŭ, 7) u aptekach nielha pradawać nieabchodnych dla narmalnaha funkcyjanawafńia apteki lekaŭ i roznych pryładaŭ, 8) słubnych piarścionkaŭ, siamiejnych patretaŭ (aprača cennych ramaŭ), ardziaŭ, wučebnych padručnikaŭ i knih patrebnaj dla pracy dla specyjalistaŭ.



Astatnija nawiny.

Abnižeńnie złotaha. Astatnim časam duža šybka začaŭ padać złoty. U minułym tydni dachodziła da taho, što za dalara płacili 12 zł. Ciapier užo dalar jak-by asiadaje.

Pilip Marozaŭ... biskupam dla ŭkraincaŭ! Polskija hazety pišuć, što archimandryt Marozaŭ, jaki niadaŭna pryniaŭ katalictwa, мае być (ci ŭžo jość) naznačany biskupam uschodniaha abrađu nad nikatorymi parafijami na Wałyni i Padoli, pryniaŭšymi ūniju.

Dziŭna tut tolki adno, što Papieź dla ŭkraincaŭ naznačaŭ biskupam maskala, a nie ŭkrainca z pasiarod paważanaha ŭkrainskaha ūnijackaha duchawienstwa ŭ Haličynie.

Sud nad Red. Turonkam. 30 listapada Wilenski Akružny Sud razhladaŭ 7 spraŭ red. „Krynicy“ B. Turonka, jakoha abwinawačwali pawodle art. 129, 263 i 298 K. K. za roznyja staćci, źmieščanyja ŭ „Krynicy“. Baraniŭ redaktara adw. B. Rodziewič.

Świedki biełarusy: pas. Jaremič, dyr. Astroŭski i inš. damahalisia, kab sud prywioŭ ich da prysiahi ŭ rodnej biełaruskaj mowie. Sud, paradiŭšysia ŭ praciachu 15 minut, damahafńnie świedkaŭ adkinuŭ. Tady świedki całkom admowilisia ad prysiahi. Sud na hetu zhadziŭsia. Treba tut adznačyć, što razam z biełaruskimi intelihiientami admowilisia ad prysiahi ŭ polskaj mowie tak-ža i świedki biełaruskija sialanie.

Cikawa adznačyć, što kali prakukor u swajej pramowie začaŭ krytykawać dziejnaść Ks. W. Hadleŭskaha (byli kanfiskaty „Krynicy“ za Žodziski. dzie Ks. W. H. jość probaščam), to niechta z publiki kryknuŭ: „Ks. Hadleŭskaha tut niamaj, jon nia moža baranicca, dyk nie abražajcie“...

Sud prysudziŭ red. Turonka na 2 miesiacy turmy, a „Krynicy“ začyniŭ nazaŭsiody. Redaktar prysudam niezdawoleny i padaje apelacyju.

„Zjezd“ p. Paŭlukiewiča. Paŭlukiewič zadumaŭ sklikać niejki „biełaruski“ zjezd jašče pierad Nowym Hodam. Choča tudy zaciahnuć našaha sielanina i ūziać jaho na swoj pawadok.

Usim wiedama, što p. Paŭlukiewič užo raz byŭ sklikaŭszy zjezd biełaruskaha wučcielstwa. Tady wučyciali nia wiedali jašče, chto taki p. Paŭlukiewič i śmieła hawaryli ab swajej pracy na biełaruskaj niwie i žalilisia na toj ŭcisk, jaki cierpieć ad palicyi. Hetaja śmiełaść wučycialou wyjawiłasia ŭ rezalucyjach zjezdu, katoryja damahalisia ad polskaha ūradu bolšaj swabody ŭ sprawach prašwiety.

Reč zrazumiełaja, što takija rezalucyi wielmi nie spadabalisia polskim kiraŭničym kruhom i za hetu zjezd leđz nia straciŭ łaski p. Paŭlukiewič.

Adnakaž sprawa pajšla saŭsim inšaju darohaju... Tych śmielejšych wučycialou palicyja, jak kažuć,

Tow. Wyd. „POGOŃ”, Druk. „PAX”. Wilno, zał. Św. Ignacego 5